

Od liczby do obrazu — relacja z otwarciem wystawy Lecha Nowickiego

„Za sztuką stoi mistrz, za mistrzem matematyka” — tak można podsumować wernisaż grafiki algorytmicznej autorstwa Lecha Nowickiego. Wychodząc, jak sam mówi, „od liczby do obrazu”, pokazuje w swoich pracach, że matematyka i sztuka mogą się wzajemnie przenikać.

Czy „królowa nauk” może się stać natchnieniem dla artysty? Przekaznikiem myśli i idei zrodzonych w głowie kreatora, artysty, który matematyczne aberracje przenosi na płótno, generując obraz nie pędzlem bądź piórem, lecz programem komputerowym? Takie numeryczne dzieła sztuki tworzy doktor Lech Nowicki, pracownik Narodowego Centrum Badań Jądrowych w Świerku k. Otwocka, specjalista w dziedzinie fizyki materiałów, który od lat pokazuje, że w matematyce — nawet tej niezbyt odległej od matematyki szkolnej — tkwią pokłady nieznanych możliwości estetycznych.

Zanim jednak mogliśmy podziwiać algorytmiczną sztukę, autor zdradził zebranym tajniki swojego warsztatu. W krótkim wykładzie objaśnił zasady wymyślonej przez siebie metody numerycznej, wykorzystując do tego liczby, działania arytmetyczne, funkcje, nierówności i zapisując je w postaci algorytmów, skończonych ciągów prostych operacji.

Wystawa *Od liczby do obrazu* zawiera kilkadziesiąt czarno-białych grafik powstałych od 2014 roku. Wyjątkowych, bo nie malowanych, lecz wygenerowanych za pomocą matematycznych algorytmów. Autor wybrał prace będące rezultatem działań algorytmicznych, których wizualizacja i materializacja stworzyły numeryczne dzieła sztuki. Każdy obraz został zapisany przy użyciu wielkich liczb i białoczarnych pikseli. Lech Nowicki, matematyk, a zarazem artysta łączy w jedno te tylko z pozoru odległe dziedziny. Rygorystyczne zasady są dla niego głównym środkiem wizualnego przedstawienia tego, co zrodziło się w jego umyśle.

Ukazuje to w nierzadko kontrastowych perspektywach, zaskakując odbiorcę niezwykleymi rozwiązaniami geometrycznymi, które jednak zawsze bazują na szczegółowych szkicach i matematycznych obliczeniach. Jego grafiki udowadniają, że pisanie algorytmu jest wnikliwym procesem twórczym, przybierającym niekiedy fascynujące kształty i formy. Prezentowane prace są pozornie odległe od ikonicznych malarskich obrazów, ale zawierają w sobie pierwiastek świeżości oryginalnego spojrzenia matematyka na otaczający świat. Bowiem dostrzegamy tu nie tylko mistrzowskie piękno geometrycznych obiektów, lecz także głębię ukrytych za nimi treści i znaczeń.

